

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Dzieci i pandemia: czy i jak chorują?

Ze wszystkich dostępnych danych wynika, że koronawirus SARS-CoV-2 nie jest dla dzieci wielkim zagrożeniem. Ale w czasie pandemii łatwo zapomnieć, że mogą stać się ofiarami innych groźnych dla nich chorób. Pediatrzy apelują, by nie tracić czujności. Nie zapominaj o objawach alarmowych świadczących, że dziecko jest w niebezpieczeństwie.

Naukowcom udało się już zebrać wstępne dane na temat przebiegu infekcji wywołanej nowym koronawirusem i zdefiniować grupy szczególnie narażone na ciężki przebieg COVID-19 - choroby przez ten patogen wywoływanej. To przede wszystkim osoby starsze, a także z nadciśnieniem tętniczym, cukrzycą, niewydolnością nerek czy obniżoną odpornością z racji chorowania na przykład na nowotwory.

Jak na COVID -19 chorują dzieci

Dane na ten temat zebrali i opublikowali m.in. naukowcy z Chin oraz Stanów Zjednoczonych.

Niedawny przegląd Chińskiego Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom dotyczący ponad 72 tysięcy osób zakażonych osób w Chinach wykazał, że niespełna 1 proc. z nich stanowiły dzieci poniżej 10. roku życia.

Autorzy pracy zamieszczonej w NEJM przebadali dzieci, które z powodu zakażenia nowym koronawirusem trafiły do dziecięcego szpitala w Wuhan - jako jedyny w tym mieście został wyznaczony do zajmowania się pacjentami zakażonymi poniżej 16. roku życia.

W ciągu miesiąca od końcowych dni stycznia do końca lutego do szpitala trafiło 1391 dzieci (zarówno z objawami zakażenia, jak i bezobjawowych, ale z potwierdzonym kontaktem z osobą zakażoną lub podejrzaną o zakażenie).

- Warto zwrócić uwagę, że **w przypadku COVID-19 to dzieci zakażają się od dorosłych** - zwraca uwagę pediatra i specjalista chorób zakaźnych dr hab. Ernest Kuchar z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Wszystkie dzieci opisane w pracy w NEJM zostały poddane testom. Okazało się w grupie 1391 dzieci (w większości z potwierdzonym kontaktem z osobą zakażoną lub podejrzaną o zakażenie) znalazło się 171 (nieco ponad 12 proc.) zakażonych koronawirusem SARS-CoV-2. Mediana wieku zakażonych dzieci wyniosła 6,7 lat.

Wszystkim 1391 pacjentom wykonano dodatkowe badania, m.in. tomografię klatki piersiowej. Okazało się, że:

- z grupy 171 dzieci zakażonych, 27 nie wykazało żadnych objawów chorobowych ani nie miały zmian w obrazie radiologicznym;
- kolejnych 12 dzieci z tej grupy nie miało żadnych objawów infekcji, ale badania radiologiczne wykazały charakterystyczne zmiany dla zapalenia płuc,
- pozostałe dzieci wykazywały objawy infekcji, m.in. 41 proc. - gorączkę, kaszel.
- rzadko występowały takie objawy jak zmęczenie, biegunka, wymioty czy katar.

Ze 171 dzieci zakażonych troje wymagało mechanicznej wentylacji oraz leczenia na oddziale intensywnego nadzoru. Owa trójka miała choroby towarzyszące (wodonercze, białaczka, wglębienie). Tylko jedno dziecko - 10-miesięczne niemowlę z wglębieniem, zmarło po czterech tygodniach od przyjęcia do szpitala.

Z kolei amerykańscy naukowcy dokonali analizy przebiegu zakażenia koronawirusem i COVID-19 w grupie ponad 2,5 tysiąca dzieci w wieku do lat 18. Tu mediana wieku wynosiła 11 lat (ale do analizy włączono starsze dzieci niż w badaniu chińskim). Najwięcej zakażonych stanowiła grupa

dzieci w wieku 15-17 lat. Zmarło troje dzieci. Większość zakażonych w całej analizowanej kohorcie, bo 57 proc., stanowili chłopcy.

Amerykańskie dane na temat objawów zakażenia u dzieci pochodzą jednak z małej grupy pacjentów, bo tylko 291. Jednak w pracy tej warto zwrócić uwagę na porównanie danych na temat przebiegu zakażenia u dzieci i u dorosłych: **zauważono, że objawy COVID-19 takie jak kaszel, duszność, gorączka występowały u 74 proc. zakażonych dzieci, ale u 94 proc. dorosłych. To kolejna przesłanka do hipotezy, że dzieci częściej niż dorośli przechodzą tę chorobę łagodniej i bezobjawowo.**

Ważne! Ponieważ ustalono, że w górnych drogach oddechowych zakażonej SARS-CoV-2 osoby znajdują się spore ilości wirusa i dlatego, nawet jeśli nie ma ona objawów infekcji, może zakażać innych, należy wciąż bezwzględnie zachowywać zasady dystansu społecznego. Trzeba zwłaszcza ograniczyć możliwe kontakty dzieci z dorosłymi narażonymi na ciężki przebieg COVID-19 - z chorobami przewlekłymi takimi jak cukrzyca, nadciśnienie, choroby serca, reumatoidalne zapalenie stawów oraz starszymi, którzy z racji wieku mogą mieć obniżoną odporność, a ryzyko chorób przewlekłych jest u nich znacznie wyższe niż u młodszych.

- **Są choroby, które dla dzieci są o wiele groźniejsze niż COVID-19** - podkreśla dr Kuchar.

Apeluje do rodziców, by znali objawy alarmowe, które powinny skłonić ich do jak najszybszego szukania pomocy medycznej. To:

- Sinica, zmiana koloru skóry na szarą lub centkowaną
- Zmiana zachowania dziecka - na przykład apatia, pokładanie się, wzmożona senność, nieutulony płacz
- Wszelkie zaburzenia świadomości
- Drgawki
- Brak oddawania moczu
- Przyspieszony oddech lub wysiłek oddechowy, zaciąganie międzyżebry
- Wysoka gorączka (uwaga! gorączką nie jest temperatura do 38 stopni Celsjusza).

Pediatra zwraca uwagę, że wielu rodziców jest zaniepokojonych przede wszystkim podwyższoną temperaturą. Tymczasem u dzieci nie jest to jedyny objaw pogorszenia się stanu zdrowia; ba, **wielu groźnym chorobom gorączka w ogóle nie towarzyszy.**

Dr Kuchar apeluje, by przestrzegać kalendarza szczepień ochronnych. Podkreśla, że choroby, przeciwko którym dzieci są szczepione, są dla nich o wiele groźniejsze niż COVID-19.

- Pamiętajmy na przykład, że w 1950 roku z powodu samego krztusca zmarło w Polsce 1500 niemowląt - dodaje.

Z danych epidemiologicznych wynika, że w Polsce obserwuje się niewielki, ale jednak zauważalny wzrost zachorowań na krztusiec, przy czym zdaniem ekspertów dane o krztuscu mogą być zaniżone z uwagi na to, że choroba ta u dorosłych, przechodzona łagodniej niż u dzieci, często nie jest prawidłowo diagnozowana.

Tym samym jednak można sądzić, że patogen wywołujący krztusiec krąży w środowisku, a jest on śmiertelnym zagrożeniem dla małych dzieci. Podobnie jak w COVID-19 jego objawem jest kaszel,

duszość lub bezdechy. Przed krztuścem skutecznie chronią szczepienia.

Co można zrobić dla dziecka w czasie pandemii

Wielu ekspertów zastanawia się, jakie będą długofalowe skutki pandemii. Przymusowa izolacja, ograniczenie kontaktów społecznych, atmosfera lęku mogą mieć silniejsze konsekwencje dla dzieci, które w końcu znajdują się -także w czasie pandemii - w okresie rozwoju.

- Pamiętajmy, że nie bez przyczyny mówimy o rozwoju psychoruchowym dziecka. W czasie pandemii musimy zadbać o ruch dzieci, to jest niezbędny czynnik dla nich dla prawidłowego rozwoju - podkreśla dr Kuchar.

Niepokoi się też, co może się zdarzyć, jeśli dzieci przez dłuższy czas będą miały ograniczone kontakty społeczne.

- Warto pomyśleć o tym, jak w bezpieczny sposób o nie zadbać. W przeciwnym razie dzieci może się zdarzyć, że w przyszłości dzieci nie będą umiały dobrze funkcjonować w grupie - dodaje.

Przestrzega przed pójściem na łatwiznę i pozwolenie dziecku na długie oglądanie bajek oraz granie w gry na urządzeniach mobilnych czy komputerach.

- Dzieci bardzo to lubią i pewnie nie będą protestować. Ale to nie jest dla nich dobre - podkreśla.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/29598.html>



24-09-2024

Migrena to choroba - można ją leczyć

Migrena to poważna choroba neurologiczna.



24-09-2024

Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec

Szczepionki powinny być dostępne bezpłatnie w placówkach.



24-09-2024

I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach

Będzie współpracowała na rzecz doskonalenia jakości kształcenia.



24-09-2024

[Będzie kolejna edycja maratonu programistów](#)

Zgłoszenia do 7 października.



24-09-2024

[Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżycy](#)

Od 29 września do 25 listopada.



24-09-2024

[Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Powiedział PAP prof. Bolesław Samoliński, alergolog.



24-09-2024

[SpaceX planuje wystrzelenie 5 bezzałogowych misji na Marsa](#)

Ma się to odbyć w ciągu dwóch lat.



24-09-2024

[Potrzebne są globalne ustalenia odnośnie mikroplastiku](#)

Okazją do działania może być przygotowywany przez ONZ traktat.

Informacje dnia: [Migrena to choroba – można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja](#)

[maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy